

Interpelacja nr 23110
do ministra obrony narodowej, ministra rodziny i polityki społecznej,
ministra spraw wewnętrznych i administracji, ministra sprawiedliwości
w sprawie emerytur dla służb mundurowych świadczonych
przez WBE MON, ZER MSWiA, BE SW i ZUS

Zgłaszający: Hanna Gill-Piątek, Paulina Hennig-Kłoska, Tomasz Zimoch, Joanna Mucha, Mirosław Suchoń

Data wpływu: 22-04-2021

Szanowni Ministrowie!

Pragnę zwrócić się do ministra obrony narodowej, ministra spraw wewnętrznych i administracji, ministra sprawiedliwości oraz ministra rodziny i polityki społecznej z pytaniem dotyczącym świadczeń emerytalnych, które są wypłacane przez podległe ministrom odpowiednio: Wojskowe Biura Emerytalne Ministerstwa Obrony Narodowej (WBE MON), Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (ZER MSWiA), Biuro Emerytalne Służby Więziennej (BE SW) i Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS), grupie żołnierzy i funkcjonariuszy służb mundurowych, którzy rozpoczęli służbę przed dniem 2 stycznia 1999 r., niezgodnie z przepisami obowiązującego prawa.

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że w tej ważnej sprawie były już składane interpelacje: pierwsza to interpelacja nr 2253 z dnia 12 lutego 2020 r., druga to interpelacja nr 10770 z dnia 8 września 2020 r. – posłów Zjednoczonej Prawicy, na które odpowiedzi udzielił sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pan Stanisław Szwed odpowiednio w dniu 28 września 2020 r. W obu praktycznie jednakowych odpowiedziach sekretarz stanu szczegółowo przedstawił i wyjaśnił zapisy ustawy wojskowej, ustawy policyjnej i ustawy o emeryturach z FUS dotyczące obliczania i wypłacania świadczeń emerytalnych żołnierzom i funkcjonariuszom służb mundurowych. Każdą odpowiedź zakończył dwoma istotnymi wnioskami:

1. Podjęcie prac legislacyjnych w celu zmiany obecnie obowiązujących przepisów jest uzależnione od orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie złożonej skargi konstytucyjnej (sygn. akt SK 9/16).
2. Wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2019 r. (I UK 426/17) ma charakter kasatoryjny, a nie reformatoryjny, czyli nie ma mocy zasady prawnej.

Podnoszę jednak ten sam temat po raz kolejny, ponieważ zmieniła się prawna sytuacja dotycząca pierwszego wniosku w udzielonych odpowiedziach sekretarza stanu.

W dniu 15 grudnia 2020 r. Trybunał Konstytucyjny (TK) wydał wyrok w sprawie o sygn. akt SK 9/16, który brzmi: „Art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2020 r. poz. 586) w związku z art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 53, 252, 568, 1222 i 1578) w zakresie, w jakim wyłącza jednoczesną wypłatę uprawnionemu wojskowej renty inwalidzkiej przyznanej z uwagi na wypadek mający związek ze służbą wojskową oraz emerytury częściowej, jest zgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

Z wyroku TK jednoznacznie wynika, że art. 7 ustawy o emeryturach wojskowych w związku art. 95 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach z FUS jest zgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, ale w zakresie, który jest zupełnie inny niż zakres w kasacji rozpatrywanej przez Sąd Najwyższy (SN), który wydał wyrok w dniu 24 stycznia 2019 r. (sygn. akt. I UK 426/17). Nawiasem mówiąc, wnoszący kasację nie kwestionowali konstytucyjności tych artykułów, jak również i SN nie zajmował się tym zagadnieniem. Zatem przywołanie w obu odpowiedziach przez sekretarza stanu tej skargi konstytucyjnej nie jest merytoryczne i nic nie wnosi w sprawie należnej czy nienależnej drugiej emerytury grupie mundurowych emerytów. Problem rozpatrywany przez SN dotyczył innego przypadku niż rozpatrywany przez TK, a

mianowicie czy żołnierzowi/funkcjonariuszowi, który rozpoczął służbę przed dniem 2 stycznia 1999 r. i nabył pełne uprawnienia emerytalne (75% wysługi) tylko w wyniku służby, przysługuje prawo do równoczesnego otrzymywania drugiej emerytury z FUS, którą wypracował i przyznał mu ZUS. Inaczej mówiąc, czy taki przypadek mieści się w przepisach art. 95 ust. 2 mówiącym o wyjątkach od zasady pobierania jednego świadczenia.

Otóż SN w wyroku uznał „za właściwy taki kierunek wykładni art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, z którego wynika, że użyte w ust. 2 tego artykułu sformułowania „emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu żołnierzy zawodowych” oznacza odwołanie się do zasad obliczenia emerytury wojskowej określonych w tych przepisach, a więc z uwzględnieniem wyłącznie służby wojskowej, co z kolei uzasadnia prawo do pobierania dwóch emerytur „wypracowanych” niezależnie od siebie. Zatem o wyjątku od zasady pobierania jednego świadczenia nie decyduje data przyjęcia do służby, ale brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego. Wykładnia SN obowiązuje również funkcjonariuszy służb mundurowych, którzy wypracowali emeryturę policyjną i cywilną według tych samych zasad co żołnierze. I to nierówne traktowanie tej grupy mundurowych emerytów i mundurowych emerytów, którzy rozpoczęli służbę po dniu 1 stycznia 1999 r. i mogą otrzymywać drugą emeryturę, narusza właśnie przepisy Konstytucji RP (art. 32 ust. 1).

Ponadto należy zauważyć, że trudno uznać drugi wniosek odpowiadającego za odpowiedź na pytania posłów postawione w obu interpelacjach. Sednem postawionych pytań jest interpretacja prawa stosowana do dnia dzisiejszego przez WBE MON, ZER MSWiA, BE SW i ZUS w wydawanych decyzjach emerytalnych, pomimo wyroku SN wydanego w dniu 24 stycznia 2019 r. (I UK 426/17), z którego jednoznacznie wynika, że stosowana interpretacja jest błędna i musi być zaniechana. Aby zmienić błędną interpretację obowiązującego prawa, bez znaczenia jest fakt, czy wyrok SN ma charakter kasatoryjny, czy reformatoryjny. Istniejące błędy w prawie, a tym bardziej w jego interpretacji, które szkodzą obywatelom, należy eliminować niezwłocznie po ich ujawnieniu.

Jednocześnie pragnę zauważyć, że coraz częściej żołnierze i funkcjonariusze wygrywają w sądach sprawy o drugą emeryturę z ZUS, zaś upieranie się i stosowanie przez WBE MON, ZER MSWiA, BE SW i ZUS błędnej interpretacji prawa skutkuje coraz większymi stratami ponoszonymi przez budżet państwa, który musi płacić odsetki za zwłokę w każdej przegranej sprawie – a w tym przypadku mamy już do czynienia z niegospodarnością.

Do tego coraz częściej w przypadku, gdy sąd nakazuje prawomocnym wyrokiem wypłatę należnej żołnierzowi cywilnej emerytury przez ZUS, to dyrektor WBE MON, z polecenia dyrektora DSS MON, wydaje decyzję o zawieszeniu wypłaty żołnierzowi wyższej wojskowej emerytury – a to jest już ewidentnym przekroczeniem uprawnień przez funkcjonariusza publicznego.

W związku z powyższym proszę o merytoryczną i jednoznaczną odpowiedź na poniższe pytania:

1. Czy minister obrony narodowej, minister spraw wewnętrznych i administracji, minister sprawiedliwości oraz minister rodziny i polityki społecznej podzielają wykładnię SN wyrażoną w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r. (sygn. akt. I UK 426/17)?
2. Czy i kiedy minister obrony narodowej, minister spraw wewnętrznych i administracji, minister sprawiedliwości oraz minister rodziny i polityki społecznej opracują wykładnię zgodną z wyrokiem SN z dnia 24 stycznia 2019 r. (sygn. akt. I UK 426/17) i polecą podległym sobie organom (WBE MON, ZER MSWiA, BE SW i ZUS) jej stosowanie w wydawanych decyzjach emerytalnych żołnierzom i funkcjonariuszom służb mundurowych uprawnionym do otrzymywania drugiej emerytury?
3. Czy i kiedy minister obrony narodowej zamierza ukrócić haniebne praktyki stosowane przez podległych mu dyrektorów DSS MON i WBE MON?

Z poważaniem

Hanna Gill-Piątek
Posłanka na Sejm RP
Przewodnicząca Koła Parlamentarnego Polska 2050